

## WKŁAD O. PROKOPA LESZCZYŃSKIEGO, KAPUCYNA, W UPOWSZECHNIENIE NABOŻEŃSTWA MAJOWEGO W POLSCE

Nabożeństwo majowe, sięgające początkami średniowiecza, a rozszerzone w całym Kościele przez jezuitów, za ich sprawą dotarło do Polski w XVIII w.<sup>1</sup> Jednakże do końca tegoż stulecia nie przyjęło się na większą skalę, pozostając nabożeństwem właściwym kościołom jezuitów. Później jego upowszechnieniu przeszkodziła kasata jezuitów w 1773 r. Pozostało ono jednak nadal praktykowane wśród jezuitów w Rosji, gdzie – jak wiadomo – caryca Katarzyna II nie pozwoliła ogłosić *breve* kasacyjnego. Kiedy zaś w I poł. XIX w. jezuitów zostali zmuszeni do opuszczenia granic Rosji i przenieśli się do Galicji, około 1827 r. zaprowadzili nabożeństwo majowe w Tarnopolu. W następnych latach nabożeństwo to zaczęło być praktykowane w pozostałych kościołach jezuitów w Galicji, a także w niektórych świątyniach parafialnych, mimo wszystko jednak nie wyszło poza krąg lokalny<sup>2</sup>.

Na terenie Królestwa Polskiego nabożeństwo majowe jako pierwsi zaczęli odprawiać w 1852 r. misjonarze św. Wincentego w warszawskim kościele św. Krzyża<sup>3</sup>. W następnym roku zaprowadził je prowincjał kapucynów, Beniamin

---

<sup>1</sup> M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska (1564–1964)*, „Nasza Przeszłość” 20 (1964), s. 205. Mimo starań, autorowi niniejszego artykułu nie udało się dotrzeć do pozostającej w maszynopisie pracy E. Waag, *Dzieje nabożeństwa majowego w Polsce. Studium historyczno-liturgiczne*, Lublin 1974.

<sup>2</sup> M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska*, s. 205. W. Mrowiński, *O czci Matki Boskiej w Polsce*, Kraków 1890, ss. 155–157.

<sup>3</sup> S. Jamiolkowski, *Majowe nabożeństwo*, w: *Encyklopedia Kościelna*, t. 13, Warszawa 1880, s. 90–92. K. Mrowiec, *Liturgia i muzyka u księży misjonarzy*, „Nasza Przeszłość” 12 (1961), s. 189.

Szymański, w kościele swego zakonu w Warszawie<sup>4</sup>. Podobno Szymański zamierzał uczynić to już wcześniej, ale z niewiadomych dziś przyczyn nie doszło do tego<sup>5</sup>. W 1854 r. Szymański zarządził odprawianie tego nabożeństwa we wszystkich kościołach polskiej prowincji kapucynów. W 1855 r. kapituła prowincjalna polskiej prowincji kapucynów postanowiła, że nabożeństwo majowe będzie odtąd stałym elementem służby Bożej w kościołach kapucyńskich na terenie Królestwa Polskiego. W tymże roku Szymański, korzystając z władzy komisarza generalnego kapucynów<sup>6</sup>, polecił odprawianie nabożeństwa majowego także w kościołach ruskiej prowincji kapucynów<sup>7</sup>.

Nabożeństwo majowe, życzliwie przyjęte przez wiernych, a ze strony duszpasterzy nie wymagające szczególnego wysiłku, przyjęło się szybko. Szymański, zostawszy w 1857 r. biskupem podlaskim, w pierwszym liście pasterskim zarządził wprowadzenie w swej diecezji tej formy czci Najświętszej Maryi Panny<sup>8</sup>. Podobne zarządzenia wydali: bp Michał Marszewski dla diec. kujawsko-kaliskiej w 1859 r., bp Józef Juszyński dla diec. sandomierskiej w 1860 r., abp Zygmunt Szczęśny Feliński dla archidiec. warszawskiej w 1863 r. i bp Wincenty Chościak-Popiel dla diec. płockiej w 1864 r. Do końca XIX w. nabożeństwo majowe weszło w skład stałych nabożeństw parafialnych we wszystkich diecezjach Królestwa Polskiego<sup>9</sup>.

---

<sup>4</sup> F. J. Duchniewski, *Polska Prowincja Kapucynów w XIX wieku (1795–1864)*, w: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 4, cz. 1, Lublin 1987, ss. 149–151. R. Prejs, *Maryjne piśmiennictwo o. Prokopa Leszczyńskiego, kapucyna*, „*Studia Franciszkańskie*” 3 (1988), s. 342.

<sup>5</sup> F. J. Duchniewski, *Polska Prowincja*, s. 149. Niewykluczone, że przyczyną zwłoki była trwająca jeszcze praca o. Prokopa Leszczyńskiego nad książką *Miesiąc Maryi*, o której mowa w dalszej części artykułu.

<sup>6</sup> Kapucyni pod zaborem rosyjskim w XIX w. stanowili dwie jednostki organizacyjne: prowincję polską, terytorialnie pokrywającą się z Królestwem Polskim i prowincję ruską (roksolańską), obejmującą tzw. ziemie zabrane. Szymański został w 1852 r. mianowany przez generała zakonu komisarzem generalnym dla obu tych prowincji. Zgodnie z ustawodawstwem zakonnym władza jego obejmowała wszystkie sprawy należące do kompetencji generała zakonu w razie niemożności łączności z Rzymem. Por. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, Wrocław 1986, s. 342. F. J. Duchniewski, *Polska Prowincja*, ss. 150–151. K. Gadacz, *Kapucyni na ziemiach ruskich*, w: *Zakony Św. Franciszka w Polsce w latach 1772–1970*, cz. 2, ss. 239–245.

<sup>7</sup> F. J. Duchniewski, *Polska Prowincja Kapucynów w XIX wieku (1795–1864)*, w: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 4, cz. 1, Lublin 1987, ss. 149–151.

<sup>8</sup> T. Fręchowicz, *Duszpasterska działalność Beniamina Szymańskiego biskupa podlaskiego*, w: *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. 1, Warszawa 1972, ss. 129–131.

<sup>9</sup> K. Spólny, *Służba Boża w diecezji sandomierskiej w latach 1818–1918*, w: *Studia liturgiczne*, t. 6, Lublin 1990, s. 310. J. Solowianiuk, *Wystawienie Najświętszego Sakramentu i nabożeństwa eucharystyczne w diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej w XIX wieku*, „*Studia Teologiczne. Białystok-Drohiczyń-Łomża*” 9 (1991), ss. 181–183. D. Olszewski, *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, ss. 153–154.

W upowszechnieniu nabożeństwa majowego niemalą rolę odegrał o. Prokop Leszczyński, kapucyn<sup>10</sup>. W twórczości tego pisarza poczesne miejsce zajmują pomoce do odprawiania nabożeństwa majowego, niezwykle popularne na przełomie XIX i XX w., wielokrotnie wznawiane, a w niektórych diecezjach obowiązujące jako podstawa czytanek lub rozważań majowych. Spod pióra o. Prokopa Leszczyńskiego wyszło siedem tego rodzaju publikacji. Przedstawiamy je w porządku chronologicznym według daty ukazania się pierwszego wydania.

### *1. Miesiąc Maryi*

Książka pod takim tytułem<sup>11</sup> jest najstarszą znaną pomocą do odprawiania nabożeństwa majowego wydaną w Królestwie Polskim i jest oryginalną pracą

---

<sup>10</sup> Ur. 8 I 1812 w Kozaczówce na Podolu, syn Klemensa i Józefaty z Jukowskich. Po krótkich studiach na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego i udziale w Powstaniu Listopadowym wstąpił w 1844 r. do kapucynów prowincji polskiej i w 1847 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Świetnie władający językami włoskim i francuskim, czytany, mający liczne znajomości wśród ziemiaństwa i inteligencji, został przez prowincjała Beniamina Szymańskiego przeznaczony do duszpasterstwa wśród wyższych warstw społecznych. Przełożony klasztoru w Lublinie w l. 1856–1859, prowincjał polskiej prowincji kapucynów w l. 1859–1862, po kasacji klasztorów w Królestwie Polskim przebywał w l. 1864–1892 w klasztorze w Zakroczymiu, a następnie w klasztorze w Nowym Mieście nad Pilicą, gdzie zmarł 26 II 1895. Od 1869 r. tajny komisarz polskiej prowincji kapucynów. Człowiek cieszący się ogromnym autorytetem wśród współbraci zakonnych i osób spoza zakonu, doradca biskupów, m.in. abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, jedna ze sztandarowych postaci życia kościelnego w Królestwie Polskim II poł. XIX w. Zob.: B. Kumor, *Leszczyński Prokop Jan Tomasz*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 2, Warszawa 1982, ss. 511–516. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, Wrocław 1985, ss. 679–697. R. Prejs, *Maryjne piśmiennictwo o. Prokopa Leszczyńskiego*, ss. 333–348.

<sup>11</sup> *Miesiąc Maryi dla ludu wiejskiego i dla odprawiających to nabożeństwo w gronie domowników ułożony, a na szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia Boga-Rodzicy ofiarowany przez X. Prokopa Kapucyna*, Warszawa 1853, Druk. XX. Misjonarzy 16° ss. XVII, 122, IV. - Toż wyd. 2 popr. i pomnożone, Warszawa 1855, Druk. XX. Misjonarzy 16° ss. XVI, 102. - Toż wyd. 3, Warszawa 1856, Druk. XX. Misjonarzy 16° ss. XIV, 15–120. - Toż wyd. 4 pomnożone, Warszawa 1857, Druk. J. Jaworskiego 16° ss. XIV, 120. - Toż wyd. 5 pomnożone, Warszawa 1860, Druk. XX. Misjonarzy 16° ss. XII, 13–131. - Toż wyd. 6 pomnożone, Warszawa 1862, Druk. XX. Misjonarzy 16° ss. 131. - Toż wyd. 7, Warszawa 1864, Druk. XX. Misjonarzy 16° ss. 119. - Toż wyd. 8 popr. i pomnożone, Warszawa 1868, Druk. „Gazety Polskiej” 16° ss. XXI, 156, II, 7. - Toż wyd. 9, Kraków 1873, Druk. „Czasu” 16° ss. XIV, 15–118, nłb. 2. - Toż wyd. 9 [popr. 10], Warszawa 1876. Wydanie niedostępne; opis na podstawie reklamy w „Przeglądzie Katolickim”. - Toż wyd. 11 pomnożone, Warszawa 1878, Wyd. M. Orgelbranda 16° ss. 136. - Toż wyd. 12 pomnożone krótkim wykładem Litanii do Matki Bożej, Warszawa 1881, Druk. S. Orgelbranda Synów 16° ss. 153, II. - Wyd. 13 nieznanne. - Toż wyd. 14, Warszawa 1885, Druk. M. Orgelbranda 16° ss. 152, III. - Wyd. 15 nieznanne. - Toż wyd. 16, Warszawa 1888, Druk. S. Orgelbranda Synów 16° ss. nłb. 3, 153, III. - Toż wyd. 17, Warszawa 1890, Druk. M. Orgelbranda 16° ss. nłb. 2, 153, III. - Toż wyd. 18, Warszawa 1892, Druk. M. Orgelbranda 16° ss. 155. - Toż wyd. 19, Warszawa

polską<sup>12</sup>. Jest to zarazem jedna z pierwszych publikacji Leszczyńskiego. Pierwsze wydanie ukazało się w 1853 r. Kiedy w 1854 r. prowincjał Szymański zarządził wprowadzenie nabożeństwa majowego, nakazał brać stosowne rozważania z tej właśnie książki; on też był inspiratorem jej powstania<sup>13</sup>. Książka została dedykowana ks. Wiktorowi Ożarowskiemu. Ten głośny w połowie XIX w. duszpasterz i kierownik sumień na Wołyniu, a potem w Warszawie, dopomógł Leszczyńskiemu w odkryciu powołania i w wyborze kapucynów jako miejsca realizacji tegoż powołania<sup>14</sup>.

Nabożeństwo majowe nie miało wówczas stałych form odprawiania: nawet litania loretańska nie była jego głównym elementem<sup>15</sup>. Leszczyński, choć fakt ten wyraźnie zaznaczył we wstępie do książki, podkreślił jednak, iż zamiarem jego było przyjść z pomocą odprawiającym to nabożeństwo, także co do formy<sup>16</sup>. W książce zamieszczony więc został obszerny wybór modlitw i pieśni,

1894, Druk. S. Orgelbranda Synów 16° ss. nlb. 3, 154, III. - Toż wyd. 20, Warszawa 1896, Druk. S. Orgelbranda Synów 16° ss. 154, III. - Toż wyd. 21, Warszawa 1898, Druk. Synów S. Niemiery 16° ss. 154, III. - Toż wyd. 22, Warszawa 1900, Wyd. M. Orgelbrand 16° ss. 154, nlb. 2. - Toż wyd. 23, Warszawa 1901, Wyd. M. Orgelbrand 16° ss. 154. - Toż wyd. 24, Warszawa 1903, Druk. Synów S. Niemiery 16° ss. 154, nlb. 1, III. - Toż wyd. 25, Warszawa 1905, Druk. Synów S. Niemiery 16° ss. 154, III. - Toż wyd. 26, Warszawa 1907, Druk. Synów S. Niemiery 16° ss. 154, III. - Toż wyd. 26 [popr. 27], Warszawa 1912, Druk. Synów S. Niemiery 16° ss. 156, III. W kolejnych wydaniach tytuł niekiedy nieco się różnił, np. przestawieniem czy dodaniem pewnych słów.

<sup>12</sup> Następną polską publikacją: J. Kloczkowski, *Nowy miesiąc Marii. Nabożeństwo do N. Marii P. tudzież stosowne nauki i pieśni na miesiąc Maj*, Warszawa 1861. Z XVIII w. pochodzą dwa przekłady książki A. Dionisego, jeden dokonany przez jezuitę M. Drohojowskiego, *Miesiąc Maj czci Maryi poświęcony*, Przemyśl 1769, drugi przygotowany przez karmelitę M. Rubczyńskiego, *Miesiąc nabożeństwem i cnót świętych używaniem Maryi poświęcony*, Berdyczów 1789. W 1839 r. jezuita W. Buczyński wydał we Lwowie przekład książki P. J. Becx'a, *Miesiąc Maj poświęcony ku czci Najsw. Panny Maryi*.

<sup>13</sup> F. Duchniewski, *Polska Prowincja*, ss. 149–150.

<sup>14</sup> E. Jabłońska-Deptuła, A. Schletz, *Ożarowski Wiktor*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, ss. 680–682.

<sup>15</sup> Por. np. K. Spólny, *Śłużba Boża w diecezji sandomierskiej*, ss. 309–311. J. Solowianiuk, *Wystawienie Najświętszego Sakramentu i nabożeństwa eucharystyczne*, ss. 181–183. D. Olszewski, *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, ss. 153–154.

<sup>16</sup> „Ćwiczenia zaś na ten cel przeznaczone mogą być, jak to wyżej wspomnieliśmy, rozmaite. Wypada jednak, aby były zastosowane do większej liczby zgromadzonych, a o ile możliwości złożone z modlitw i pieśni, pospolicie znajomych; aby w modlitwach ład i porządek, a w pieśniach jakażkolwiek zgodność zachodzić mogła” (*Miesiąc Maryi*, wyd. 4, ss. IX-X).

<sup>17</sup> Np. w wyd. 4: modlitwy wieczorne, litania loretańska do N.M.P., pieśni *Serdeczna Matko*, *Gwiazdo morza*, *Już od rana rozśpiewana* i *Dobranoc Ci, Pani świata*. Wyd. 18 miało

pomnażany w każdym następnym wydaniu<sup>17</sup>. Ponieważ o. Prokop adresował książkę nie tyle do duszpasterzy, ile raczej – tak wynika z tytułu – do ludzi świeckich, chciał im dać najbardziej elementarny modlitewnik, który służyłby do codziennego użytku nie tylko w maju, ale przez cały rok. Leszczyński chciał nadto przez tę książkę upowszechnić samo nabożeństwo majowe<sup>18</sup>. Z tytułu książki wynika też, że Leszczyński propagował odprawianie nabożeństwa majowego jako praktyki nie wymagającej udania się do kościoła czy obecności kapłana, ale mogącej się odbywać w domu lub w innym odpowiednim miejscu, w gronie rodziny czy sąsiadów.

Zasadniczy zrąb książki stanowią rozważania rozłożone na 31 dni maja. Ich treścią są wydarzenia z życia Najświętszej Maryi Panny<sup>19</sup>. Rozważania te wykazują pewną zależność od pism maryjnych św. Alfonsa Liguori, głównie od *Uwielbień Maryi*, książki dobrze znanej Leszczyńskiemu, bo tłumaczonej przez niego na język polski<sup>20</sup>. Każde rozważanie zostało zbudowane według schematu: 1) przedstawienie wydarzenia lub tajemnicy z życia Najświętszej Maryi Panny, 2) wyjaśnienie katechizmowe, 3) zastosowanie do życia chrześcijańskiego z propozycją szczegółowego postanowienia, 4) modlitwa do Najświętszej Maryi Panny treściowo związana z rozważaniem.

Z przywilejów Najświętszej Maryi Panny zostały poruszone w rozważaniach: Niepokalane Poczęcie, Boskie Macierzyństwo i Wniebowzięcie. W kontekście tego ostatniego wspomniane jest Wszechpośrednictwo Łask. Ale żadnego z przywilejów Leszczyński nie zanalizował w książce od strony dogmatycznej: ograniczył się jedynie do stwierdzenia faktu, wyjaśnienia pojęć, podania katechizmowych definicji i niekiedy cytatów biblijnych. Analiza rozważań wskazuje, że tajemnice lub wydarzenia z życia Maryi były dla Leszczyńskiego przede

---

ponadto modlitwy poranne, modlitwy podczas mszy św. ku czci N.M.P., suplikacje, pieśń *Zdrowaś Maryjo* i hymn *Te Deum laudamus* w polskim przekładzie.

<sup>17</sup> „Drodzy w Chrystusie Bracia i Siostry! [...] starajcie się ile waszej możności, Nabożeństwo Majowe upowszechniać, zachęcając do niego drugich [...]” (*Miesiąc Maryi*, wyd. 4, s. XI).

<sup>18</sup> Treści poszczególnych rozważań: O niepokalanym poczęciu NMP - O narodzeniu NMP - O narodzeniu się Matki Bożej w duszy chrześcijanina - O Przenajświętszym Imieniu Maryi - O ofiarowaniu Przenajświętszej Panny - O wytrwałości NMP w służbie Bożej - O tym, że Rodzice NMP dopomagali Jej ofiarowaniu się - Zaślubiny NMP - O pokorze NMP w Jej pożyciu małżeńskim - O ubóstwie NMP - O zwiastowaniu NMP - Nawiedzenie NMP - O macierzyństwie NMP - O oczyszczeniu NMP - O ofercie złożonej przez NMP przy Jej oczyszczeniu - O ofiarowaniu Pana Jezusa przez NMP przy Jej oczyszczeniu - O boleściach NMP - O wniebowzięciu NMP - O chwale NMP w niebie i na ziemi.

<sup>20</sup> Alfons Liguori św., *Uwielbienia Maryi*, tłum. o. Prokopa Kapucyna, Kraków 1877. - Toż wyd. 2, Kraków 1880. - Toż wyd. 3, Kraków 1889, - Toż wyd. 4, Kraków 1896. - Toż wyd. 5, Kraków 1897. - Toż wyd. 6, Kraków 1903. - Toż wyd. 7, Kraków 1913.

wszystkim tłem do przekazania czytelnikowi treści moralnych<sup>21</sup>. Przyznać trzeba, że autor przedstawił je z dużą znajomością duszy ludzkiej, a bez natrętnego dydaktyzmu. Takie ujęcie tematu wynikało z tego, że książka przeznaczona była dla ludzi, których wiedza religijna daleka była od teologicznych spekulacji. Dlatego nawet mały krytycyzm autora, gdy chodziło o fakty z życia Bożej Rodzicielki, powtarzane za legendami i apokryfami<sup>22</sup>, nie jest szczególnie rażący, skoro do prostego czytelnika mocniej przemawiały opowiadania o cudach i niezwykłych wydarzeniach. Niewątpliwą zaletą książki jest jej język: prosty, ale szlachetny i staranny.

Popularność *Miesiąca Mariji* była niemała. Zarządzenia biskupów nakazywały tą właśnie książką posługiwać się przy odprawianiu nabożeństwa majowego sprawowanego w świątyniach<sup>23</sup>. Oprócz licznych wydań polskich znane są przekłady tej pozycji na języki litewski i lotewski<sup>24</sup>.

## 2. Nowy Miesiąc Maj

W chwili ukazania się tej książki<sup>25</sup> nabożeństwo majowe było już powszechnie odprawiane na terenie Królestwa Polskiego. Leszczyński zapewne widział więc potrzebę opracowania nowej pomocy, która wniosłaby pewne urozmaicenie do

<sup>21</sup> Np. rozważanie o ofiarowaniu NMP – wybór drogi życia zgodnej z wolą Bożą; rozważanie o wytrwałości NMP w służbie Bożej – stałość w dobrych postanowieniach; o pomocy Rodziców NMP w Jej ofiarowaniu się – postawa rodziców jako wychowawców i pierwszych nauczycieli wiary wobec dzieci.

<sup>22</sup> Dotyczy zwłaszcza opisów wydarzeń, odnotowanych wprawdzie w ewangeliach, lecz przez o. Prokopa opatrzonych licznymi szczegółami.

<sup>23</sup> [I. Polkowski] S. Prawdzicki, *Wspomnienie o Zygmuncie Szczęsnym Felińskim arcybiskupie metropolii warszawskiej*, Kraków 1866, s. 183. K. Spólny, *Służba Boża w diecezji sandomierskiej*, s. 309. D. Olszewski, *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, ss. 153–154.

<sup>24</sup> *Menuo Szwencziausios Marijos Pannos. Ta knigele surasze lenkiszkam liežuwi K. Prokopas, diel žmoniu Kajmuose giwenancziu, kurie trokszta garbit Szwencziause Marija per iszlisa meni Giegužes drauge su šejmina naumose sawo budami*, Wilniuje 1862, [b. wyd.] 16° ss. nlb. 2, 264. - Toż wyd. 2, Tilžeje 1905, Otto v. Mauderodes 16° ss. 118. *Marijas-mehnesis jeb Maj-mehnesis*, Jegława 1888, J. F. Steffenhagen 16° ss. nlb. 4, 139.

<sup>25</sup> *Nowy miesiąc Maj rozważaniem prawd wiary u stóp Maryi uświęcony. Przez o. Prokopa Kapucyna*, Warszawa 1864, Druk. „Gazety Polskiej” 16° ss. VIII, 255, II. - Toż wyd. 2 [popr. dodruk], Warszawa 1864, Druk. „Gazety Polskiej” 16° ss. 259. - Toż wyd. 2, Warszawa [popr. Lwów] 1866, Własność Zakładu Św. Heleny we Lwowie 16° ss. VII, 257. - Toż wyd. 3, Warszawa 1871, Wyd. M. Orgelbranda 16° ss. IX, 266. - Toż wyd. 4, Warszawa 1878, Druk. M. Orgelbranda 16° ss. 3, IX, II, 244. - Toż wyd. 5, Warszawa 1881, Druk. M. Orgelbranda 16° ss. VIII, 232. - Toż wyd. 6, Warszawa 1891, Druk. M. Orgelbranda 16° ss. 251, II. - Toż wyd. 7, Warszawa 1896, Druk. M. Orgelbranda 16° ss. 351, nlb. 2, II. - Toż wyd. 8, Warszawa 1905, Druk. S. Niemiery Synów 16° ss. 251, nlb. 3.

tematyki rozważań majowych. Do napisania książki miało zachęcić o. Prokopa wiele osób<sup>26</sup>. Nie bez wpływu na jej powstanie był też fakt opublikowania w tym czasie pomocy do odprawiania nabożeństwa majowego pióra innych autorów<sup>27</sup>. Ale o. Prokopowi przyświecał jeszcze jeden cel: zamierzał uczynić książkę pomocą do samodzielnego odprawiania trzydziestodniowych rekolekcji<sup>28</sup>. Swoją wymowę ma też dedykacja: poświęcił ją m. Annie Bielskiej, felicjance, niegdyś swej penitencie, później zaś – gdy felicjanki po kasacie zakonów w Królestwie Polskim przeniosły się do Krakowa – współpracownicy w wydawaniu drukiem prac pisarskich<sup>29</sup>. Zestawienie tych okoliczności każe domniemywać, że jedną z grup odbiorców książki miało być zgromadzenie sióstr felicjanek, w powstanie którego Leszczyński był zaangażowany<sup>30</sup>.

Treścią rozważań są w tej książce rzeczy ostateczne człowieka oraz te wydarzenia ze Starego i Nowego Testamentu, które pozostawały w bliskim związku z zagadnieniami eschatologicznymi<sup>31</sup>. W przeciwieństwie do poprzedniej książki Leszczyński – poza litanią do Serca N.M.P. i loretańską – nie zamieścił innych modlitw. Rozważania w *Nowym Miesiącu Maju* również zostały rozłożone na 31 dni maja i zbudowane według podobnego schematu: 1) wykład katechizmowy, 2) związek danej prawdy z osobą Najświętszej Maryi Panny, 3) zastosowanie do życia chrześcijańskiego z propozycją szczegółowego postanowienia, 4) modlitwa do Najświętszej Maryi Panny treściowo związana z roz-

---

<sup>26</sup> „Gdy więc z powyższego powodu wiele osób domagało się od nas, abyśmy *Nowy Miesiąc Maj* ułożyli, czyniąc zadość ich pobożnemu życzeniu napisaliśmy niniejszy” (*Nowy miesiąc Maj*, wyd. 3, s. III).

<sup>27</sup> Np. księży Germana Grabowskiego, Rocha Filochowskiego, Adolfa Pleszczyńskiego, Stanisława Ulaneckiego. Zob. odnośne biogramy i bibliografię podmiotową w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1–7, Warszawa 1981–1983.

<sup>28</sup> „Ośmielamy się polecić to dziełko i do innego jeszcze użytku. Służyć ono może do odbycia tak zwanych Rekolekcji duchownych, dla osób, które je odprawiać mają zwyczaj i zkażdą już wiedzą jak takowe odbywać się powinny. Materye bowiem będące przedmiotem podanych tu na każdy dzień rozmyślań, są to właśnie te materye, których treść stanowi ćwiczenia rekolekcyjne. Nawet tenże sam zachowaliśmy między nimi porządek i prawdę mówiąc nic innego nie mieliśmy na celu, jak do Nabożeństwa Majowego wpleść, że tak powiemy, nauki rekolekcyjne” (*Nowy miesiąc Maj*, wyd. 3, ss. VI–VII).

<sup>29</sup> Archiwum Centralne SS. Felicjanek w Krakowie, sygn. III 745, Listy o. Prokopa Leszczyńskiego, kapucyna do m. Anny Bielskiej, felicjanki z l. 1857–1895 (1410 listów).

<sup>30</sup> Zgromadzenie powstało na bazie warszawskiej kongregacji Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego. Leszczyński więc, jako wizytator Trzeciego Zakonu, był również wizytatorem sióstr felicjanek. Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński kapucyn 1829–1916*, Poznań-Warszawa 1972, s. 107. E. Jabłońska-Deptuła, *Trwanie i budowa. Honorat Koźmiński kapucyn 1829–1916*, Warszawa 1986, s. 46.

<sup>31</sup> Np. grzech pierwszych rodziców, śmierć Chrystusa na krzyżu jako otwarcie drogi do nieba, biblijne przekazy o piekle itp.

ważaniem. Po każdym rozważaniu następowała pieśń złożona z siedmiu strof, z których trzy pierwsze i ostatnia były stałe, trzy zaś środkowe zmieniały się każdego dnia i nawiązywały do rozważanej prawdy. Autorką tych pieśni była felicjanka, s. Maria Łada<sup>32</sup>.

Podobnie jak w poprzedniej książce, tak i w tej na pierwszy plan zostały wysunięte zagadnienia moralne. Rozważanie rzeczy ostatecznych zostało tu tak przedstawione, aby zachęcić czytelnika do praktykowania pokory<sup>33</sup>, spełniania obowiązków stanu<sup>34</sup>, unikania grzechu<sup>35</sup>, zgadzania się z wolą Bożą<sup>36</sup>, czujności sumienia<sup>37</sup>, dobrej modlitwy<sup>38</sup>. Najświętsza Maryja Panna jawi się w tych rozważaniach jako wzór do naśladowania i orędowniczka<sup>39</sup>.

Trudno wskazać jakieś konkretne dzieła, na których o. Prokop oparł tę pracę: należy raczej przyjąć, że co do doboru zagadnień i układu treści jest to praca oryginalna, choć niewykluczone, że – być może w jakimś stopniu – inspirowana innymi opracowaniami. Prosty i piękny język jest zaletą także i tej książki. Dziełko to jednak nie dorównało popularnością *Miesiącowi Maryi*, choć doczekało się wielokrotnego wznawiania.

### 3. *Maryja w Litaniach Loretańskich wielbiona – Majowe wielbienia Maryi*

Wydana w 1875 r. książka<sup>40</sup> nie była pomyślana jako pomoc do odprawiania nabożeństwa majowego. Dopiero pod wpływem notatki w „Przeglądzie Katolickim” drugie wydanie książki, ogłoszone pod zmienionym tytułem<sup>41</sup>, miało rozważania rozłożone na poszczególne dni maja<sup>42</sup>.

<sup>32</sup> Pieśń jest niepodpisana. Na autorstwo s. Marii Łady naprowadza nota księgarska na okładce książki o. Honorata Koźmińskiego *Nauki o Trzecim Zakonie Św. O. Franciszka*, Warszawa 1920. O autorce zob. J. R. Bar, *Łada Annuncjata Natalia*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, Warszawa 1981, s. 288. B. Pawęzka, *Matka Maria od Krzyża Morawska (1842–1906)*. *Życie i dzieło*, Bydgoszcz 1997, s. 76.

<sup>33</sup> Wyd. 3, ss. 143–166.

<sup>34</sup> Tamże, ss. 23–28.

<sup>35</sup> Tamże, ss. 31–58.

<sup>36</sup> Tamże, ss. 177–184.

<sup>37</sup> Tamże, ss. 93–124.

<sup>38</sup> Tamże, ss. 117–124.

<sup>39</sup> Tamże, ss. 248–255, ale także pojedyncze zdania w poszczególnych rozważaniach.

<sup>40</sup> *Marja w Litaniach Loretańskich wielbiona czyli tychże Litanii wykład przez O. Prokopa Kapucyna*, Kraków 1875, Druk. W. Korneckiego 8° ss. XVI, 17–557, nb. 4.

<sup>41</sup> Wyd. 2 pod zmien. tyt.: *Majowe wielbienia Maryi w Litaniach Loretańskich na każdy dzień tego miesiąca rozłożone czyli tychże Litanii wykład przez O. Prokopa Kapucyna*, Warszawa 1894, Druk. J. Zawadzkiego w Wilnie 8° ss. XVI, 17–512. Por. wstęp w tym wydaniu.

<sup>42</sup> Por. pierwsze i drugie wydanie książki.

Zamiarem autora było przedstawienie na kanwie wezwań litanii loretańskiej nauki Kościoła o Najświętszej Maryi Pannie, zawartej nie tylko w orzeczeniach dogmatycznych, ale także w tekstach liturgicznych, w tradycji chrześcijańskiej, w pismach Ojców i Doktorów Kościoła, a nawet w pobożnych podaniach<sup>43</sup>. O. Prokop przyznał zresztą, że jego pomysłu jest tylko układ książki, treść zaś zaczerpnięta została z rozmaitych pisarzy kościelnych<sup>44</sup>. Oczywiście ogarnięcie tak obszernego materiału wymagałoby niesłuchanie wielkiej erudycji. Dziełko to oparł na trzynastotomowej *Summa aurea de laudibus Beatissimae Virginis Mariae* J. Bourasse'a<sup>45</sup>.

Omówił w tej pracy następujące przywileje Maryi: Niepokalane Poczęcie, Boże Rodzicielstwo, Dziewicze Małżeństwo i Macierzyństwo, Wniebowzięcie, Królestwo, Powszechne Macierzyństwo i Wszecpośrednictwo Łask. Nie ma żadnych wzmianek, a nawet aluzji do Współodkupienia i Godności Kapłańskiej. Sporo miejsca przeznaczył o. Prokop na omówienie Boleści Najświętszej Maryi Panny. W tych kwestiach, w których istniały różnice zdań między rozmaitymi szkołami teologicznymi, autor bądź nie opowiadał się za żadną, przytaczając wszystkie stanowiska, bądź szedł za opinią większości. Uderzają liczne w tej pracy cytaty z Ojców i Doktorów Kościoła. Książka stanowi chyba najpełniejszy systematyczny wykład mariologii według o. Prokopa.

Przy omawianiu wydarzeń z życia Najświętszej Maryi Panny sięgał po przekazy apokryficzne, zupełnie nie odnosząc się do nich krytycznie. Ale jednocześnie zamieścił w książce wyjaśnienie wielu zagadnień, obcych dla czytelnika nie stykającego się na co dzień z teologią, np. znaczenie słów „litania” i „Kyrie eleison”, wiadomości o Soborze Efeskim, wykład o łasce Bożej czy zasady właściwego nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny. To ostatnie ujął o. Prokop w dwóch regułach: modlitwa do Maryi i naśladowanie Jej w życiu.

Wydaje się, że książka powstała w łączności z inną pisaną przezeń pracą, zatytułowaną *Żywot Matki Bożej* i że obie miały stanowić pewną całość: pierwsza opisująca życie Najświętszej Maryi Panny, druga – naukę Kościoła o Maryi. Wskazuje na to korzystanie z tego samego źródła dla obu dzieł: ze wspomnianej już *Summa aurea* Bourasse'a, czas ukazania się obydwu prac drukiem, wreszcie styl pisania, kwalifikujący obie książki do czytania przez ludzi mających pewien poziom wykształcenia, choć – rzecz jasna – nie będących teologami.

---

<sup>43</sup> Por. poszczególne rozważania. Autor często stwierdza: „Jak głosi podanie”, „Według wielu pisarzy” itp.

<sup>44</sup> Por. wstęp w wyd. 2.

<sup>45</sup> T. 1–13, Paris 1862-1866. Egzemplarze z glossami ręką o. Prokopa Leszczyńskiego przechowywane w Bibliotece Warszawskiej Prowincji Kapucynów w Zakroczymiu.

#### 4. Czytania majowe o cnotach Maryi

We wstępie do tej książki o. Prokop zaznaczył, że choć ukazało się już wiele pomocy do odprawiania nabożeństwa majowego, jednakże widzi on z własnego doświadczenia, że najbardziej trafiają do ludzi te opracowania, które zawierają krótkie a praktyczne rozważania. Tym się kierował, opracowując kolejną publikację. Książkę dedykował bratu Cyprianowi Michałowskiemu, swemu długoletniemu socjuszowi.

W tych rozważaniach zajmuje się omówieniem cnót Najświętszej Maryi Panny. Omówił następujące: pokora, miłość Boga, miłość bliźniego, wiara, nadzieja, czystość, ubóstwo, posłuszeństwo i duch modlitwy. Każdej cnotcie zostało poświęconych kilka kolejnych rozważań, ułożonych w całość według klucza: 1) wyjaśnienie zakresu danej cnoty, 2) przedstawienie odpowiednich wydarzeń z życia Najświętszej Maryi Panny, 3) wskazania do naśladowania Maryi w aspekcie danej cnoty. Każde rozważanie kończyło się krótką modlitwą do Najświętszej Maryi Panny, proszącą o łaskę owej cnoty w życiu. Nie zamieścił tu litanii loretańskiej ani innych modlitw; znalazły się jedynie wskazówki, jak odmawiać różaniec.

Odniesienia do życia Maryi wskazują na powtórne wykorzystanie przez autora materiału zgromadzonego przy pisaniu *Żywota Matki Bożej i Marii w Litaniach Loretańskich wielbionej*. Materiał ten został jednak w omawianej książce potraktowany w sposób wybitnie popularny, pod kątem wyłącznie moralnym, z pominięciem strony dogmatycznej, a przy zredukowaniu do najbardziej koniecznego minimum strony historycznej i zdań z pisarzy kościelnych. Uproszczeniu też uległa szata językowa.

Uderza omówienie w książce ubóstwa, posłuszeństwa i czystości. Ich przedstawienie jest czytelnym, choć dyskretnym propagowaniem rad ewangelicznych. Wynikało to z faktu, iż adresatami tej publikacji był krąg członkiń ukrytych zgromadzeń zakonnych, założonych przez bł. Honorata Koźmińskiego. Leszczyński wiedział o tej inicjatywie zakonotwórczej swego współbrata. Książka miała więc prawdopodobnie służyć formacji sióstr ze zgromadzeń niehabitywowych, zwłaszcza sióstr tzw. zjednoczonych i stowarzyszonych, a więc tych, które prowadziły życie rad ewangelicznych, zamieszkując przy krewnych i oddając się apostołstwu w tym środowisku społecznym, dla którego dane zgromadzenie było przeznaczone. Sposób życia sióstr zjednoczonych i stowarzyszonych nie dawał raczej innych możliwości dokształcania się w kwestiach życia zakonnego. O. Prokop myślał przede wszystkim o zgromadzeniu sióstr służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, a wskazuje na to zamieszczenie sposobu odmawiania różańca. Przypuszczać też trzeba, że książka służyła jako pomoc formacyjna także w zgromadzeniu sióstr felicjanek, skoro jej pierwsze wydanie ukazało się w Krakowie. Książka miała też chyba jeszcze jedno zadanie: w sytuacji zaniku życia zakonnego w Królestwie Polskim po kasacji z 1864 r. miała ideały zakonne zaszczerpieć wśród ludzi żyjących w świecie.

Publikacja nie okazała się nowością pod względem spożytkowanego materiału. Został on jednak wykorzystany przez autora w sposób odmienny od dotychczasowego. Popularność tego opracowania leżała chyba przede wszystkim w tym, że autor dobrze wyczuł zapotrzebowanie na nowe ujęcie starych treści: zwarte, zrozumiałe i praktyczne.

### *5. Maj loretański*

Pobudką do napisania kolejnej książeczki majowej było – według słów Leszczyńskiego – skierowane do niego żądanie, aby opracował rzecz służącą do odprawiania nabożeństwa majowego tym, którzy nie mogą być na nabożeństwach sprawowanych publicznie, a zarazem niewiele czasu mogą poświęcić na prywatne praktyki pobożne. Nie wiadomo, kto taką propozycję o. Prokopowi postawił. Jeżeli jednak przyjmiemy, że ową szczególną grupą adresatów tej książki miały być robotnice fabryczne i folwarczne, służące, osoby zajmujące się pracą chłupniczą i nakładczą, to inspiratora owej publikacji należałoby szukać w kręgu niehabitowych zgromadzeń zakonnych, a być może sam o. Honorat Koźmiński zaproponował swemu współbratu napisanie takiego dziełka. W każdym razie jest to najmniejsza objętościowo książeczka majowa pióra o. Prokopa.

Rozważania na poszczególne dni maja zostały oparte o wezwania litanii loretańskiej. Każde rozważanie składa się z dwóch części: pierwsza jest popularnym wykładem treści wezwania litanijnego, dość zgrabnie – co trzeba przyznać – ukazującym istotną treść, z bardzo syntetycznym omówieniem odnośnych cytatów biblijnych; część druga jest modlitwą upraszającą u Maryi łaskę cnoty wynikającej z myśli rozważania przypadającego na dany dzień. Całość zamyka litania loretańska i pieśń ku czci Najświętszej Maryi Panny. Nadzwyczaj prosty język książki zdaje się wskazywać, że jej adresatem miał być raczej niewykształcony czytelnik. Zredukowanie do minimum zagadnień nie tylko dogmatycznych i historycznych, ale także moralnych, stawia te książkę w rzędzie typowych modlitewników.

### *6. Majowe Zdrowaś Marya i Majowe Witaj Królowo*

Obie te książki napisał u schyłku życia. Wydaje się, że sędziwemu już wówczas autorowi nie starczyło sił na opracowanie książki nowej w formie i w treści. Obie publikacje są bowiem rozbiorem poszczególnych słów modlitw maryjnych: pierwsza – Pozdrowienia Anielskiego, druga – antyfony *Salve Regina*.

Okoliczności powstania Pozdrowienia Anielskiego stały się przedmiotem rozważań na pierwsze dni maja. Dalsze rozważania obracają się wokół imienia Maryi, pojęcia łaski, Bożego Macierzyństwa, modlitwy za przyczyną Najświętszej Maryi Panny. W treści poszczególnych rozważań nie brak przytaczania cytatów biblijnych i z dzieł pisarzy kościelnych. Treść rozważań wraca też do omawianych już

w poprzednich książeczkach majowych przywilejów Matki Boskiej i zasad kultu maryjnego. W zbiorze zawarto ponadto litanie loretańską, drobne modlitwy ku czci Najświętszej Maryi Panny i niektóre pieśni. *Majowe Zdrowaś Marya* było więc pewnym powtórzeniem poprzednich publikacji o. Prokopa.

Inspiracją do napisania rozważań *Majowe Witaj Królowo* było zarządzenie papieża Leona XIII, aby antyfonę *Salve Regina* odmawiać po każdej mszy św. Rozważania poświęcone były poszczególnym sformułowaniom tej antyfony, a oparte zostały na dziele św. Alfonsa Liguori *Wykład Salve Regina*. Zależność Leszczyńskiego od św. Alfonsa poszła tak daleko, że o. Prokop przepisywał całe fragmenty dzieła Liguori'ego, zaznaczając tylko, skąd je bierze.

Trudno jednak doszukiwać się jakiegoś konkretnego adresata tych publikacji, a przynajmniej z treści nie wynika, by autor przeznaczał te książki dla określonej grupy odbiorców, innymi zaś danymi na ten temat nie dysponujemy.

### 7. Cechy charakterystyczne książek majowych o. Prokopa Leszczyńskiego

We wszystkich pomocach do nabożeństwa majowego napisanych przez o. Prokopa przewijają się trzy dominujące wątki, choć w poszczególnych książkach każdy z nich jest w innej proporcji. Są to wątki: kultyczny, dogmatyczny i moralny.

Autor w opracowywaniu rozważań na nabożeństwa majowe przeszedł wyraźną ewolucję: od zagadnień doktrynalnych z mocno wyakcentowanymi kwestiami moralnymi, poprzez historyczno-dogmatyczne wykładanie tematyki maryjnej, aż po problematykę moralną wypływającą z kultu maryjnego. W rozważaniach *Miesiąc Maryi* i *Nowy Miesiąc Maj* akcent zdecydowanie spoczywa na zagadnieniach moralnych, ale ukazanych w ścisłym powiązaniu z problematyką dogmatyczną. Natomiast praca *Marja w Litaniach Loretańskich wielbiona*, wychodząc od problematyki kultycznej, jest typowym przykładem wykładu historyczno-dogmatycznego. Z kolei w *Czytaniach majowych o cnotach Maryi* wracają zagadnienia moralne. Ich powiązanie z kultem Najświętszej Maryi Panny szczególnie jasno jest widoczne w *Maju loretańskim*. Dwie ostatnie książki, *Majowe Zdrowaś Marya* i *Majowe Witaj Królowo* na kanwie kultu zajmują się problematyką moralną, a zagadnienia dogmatyczne, wprawdzie obecne, pozostają jednak w zupełnym cieniu. Problematyka moralna jest więc – mimo niewątpliwej ewolucji – wyraźnie faworyzowana przez o. Prokopa. Należy przypuszczać, że zdecydowało o tym kilka czynników.

Jednym z nich była duszpasterska tradycja kapucynów, wyraźnie stroniąca od intelektualnych dociekań, a nastawiona na ukształtowanie w wiernych tych cnót, które dopomogą łatwiej prowadzić życie chrześcijańskie i osiągnąć zbawienie. Jest to wyraźne echo wskazań św. Franciszka, zawartych w jego Regule. Taka wizja duszpasterstwa w polskiej prowincji kapucynów szczególnie mocno doszła do głosu w okresie prowincjalstwa Beniamina Szymańskiego (1836–1856), a więc w latach, kiedy Leszczyński wstąpił do kapucynów i kiedy kształtowała

się jego postawa zakonna i kapłańska. Zwróciliśmy już uwagę, że właśnie Szymański był jednym z inspiratorów podjęcia przez o. Prokopa twórczości literackiej służącej upowszechnieniu nabożeństwa majowego.

Drugiego czynnika należy dopatrywać się w kasacie klasztorów w Królestwie Polskim w 1864 r. i w spadających na Kościół katolicki represjach po powstaniu styczniowym. W splocie tych wydarzeń dostrzegał o. Leszczyński szczególne wezwanie Boga do odnowy moralnej narodu polskiego. Nie był w takiej wizji odosobniony: podobnie postrzegał tę sprawę współczesny mu bł. Honorat Koźmiński.

Z takiego spojrzenia, podzielanego – jak się wydaje – także przez innych kapucynów prowincji polskiej, wypływał czynnik kolejny. Był to zespół skoordynowanych działań duszpasterskich, wiodących do przebudowy społeczeństwa polskiego w duchu odrodzenia religijnego i zaangażowania chrześcijańskiego. Trudno orzec czy działania te wypływały z jakiegoś uprzednio powziętego planu, choć wiele zdaje się na to wskazywać. Jeżeli zaś plan taki istniał, to kto był jego autorem? Niewykluczone, że był to właśnie o. Prokop, choćby dlatego, że miał po temu uprawnienia urzędowe (tajny komisarz polskiej prowincji kapucynów) i moralne (autorytet wśród współbraci zakonnych). Jest faktem, że poczynania duszpasterskie kapucynów klasztoru w Zakrocymiu w l. 1864–1892, a w szczególności o. Prokopa oraz bł. Honorata Koźmińskiego, a także Rafała Mazurkiewicza, Franciszka Szymanowskiego, Benwenutego Mettlera i kilku innych zakonników pozostawały ze sobą w ścisłym związku. Leszczyńskiemu w tej grupie przypadła przede wszystkim rola oddziaływania piórem, do czego zresztą był świetnie przygotowany i miał naturalne uzdolnienia.

Ilość napisanych przez o. Prokopa Leszczyńskiego książeczek majowych oraz fakt wielokrotnego ich wznawiania upoważniają do tego, aby ich autora zaliczyć do najaktywniejszych w XIX w. krzewicieli nabożeństwa majowego na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim. Analiza treści tych publikacji każe jednak dostrzec, że Leszczyński nie był jedynie zwykłym krzewicielem nowej formy pobożności, ale widział w niej ważny sposób religijnej formacji wiernych i tę formację starał się realizować. Twórczość pisarska o. Prokopa jest zatem przykładem praktycznego potraktowania popularyzacji mariologii.

## Summary

### *A Contribution of fr. Prokop Leszczyński, Capuchin, in spreading of May Devotions in Poland*

Majówka, which has roots in medieval times and was spread throughout the whole Church by the Jesuits, went to Poland in the 18<sup>th</sup> century. Yet it wasn't well known until the end of the last century in all churches but especially

among the Jesuits. The suppression of the Jesuit Order interfered with it becoming widespread. It however was practiced by the Jesuits in Russia. Missionaries of St. Vincent began this devotion in the Warsaw church of Holy Cross in the Kingdom of Poland. One year later a capuchin provincial, fr. Beniamin Szymański, started to celebrate Majówka, first in the churches of his order in Warsaw, later on in all the churches of the Polish and Russian Capuchin Province. A Capuchin, fr. Prokop Leszczyński made strides in spreading of this devotion. He wrote manuals how to conduct the May Devotions. They were very popular at the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> century, and even in some dioceses they were the standard for May Devotion. He wrote 7 publications concerning this devotion. So we can count him as one of the most active 19<sup>th</sup> century promoters of Majówka in the Russian partition. The analyzes of his writings leads us to the conclusion, that its purpose was a religious formation of faithful. His activity is an example of the practice of the popularization of Mariology.